

65
wczoraj w

EWA LASSEK

W kolejnym swym programie „Twarze teatru”, Krzysztof Miklaszewski przedstawił nam, a raczej przybliżył, aktorstwo Ewy Lassek. Przybliżył głównie poprzez wypowiedzi innych, nie jej samej. Samemu trudno mówić o skupieniu, dystansie do roli, przewrotności. Analizy aktorstwa dokonali więc inni, poza bohaterką, uczestnicy programu. Nieco to odmienne od poprzednich spotkań z aktorami, którym przychodziło z dużą łatwością mówienie o swym warsztacie, i może nawet bardziej przekonujące, bo opinie reżyserów, innych aktorów, krytyków pozwalają nam, widzom teatralnym na lepsze odczytanie i zrozumienie kreowanych przez aktora postaci.

Ewa Lassek robi wrażenie osoby zamkniętej i słusznie chyba postąpił Krzysztof Miklaszewski nie zmuszając jej do zbyt długich wyurzeń. O osobowości aktorki powiedziały nam bardzo wiele przedstawione fragmenty jej znakomitych ról w „Garbusie”, „Mojej córce”, w „Wiśniowym sadzie” i „Matce”. (e)

„Twarze teatru”. Ewa Lassek, scenariusz i prowadzenie Krzysztof Miklaszewski, pr. II TV godz. 21.20, 26. V. 1976 r.